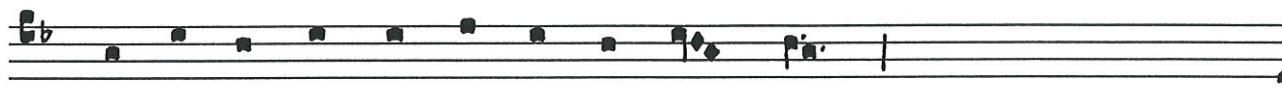




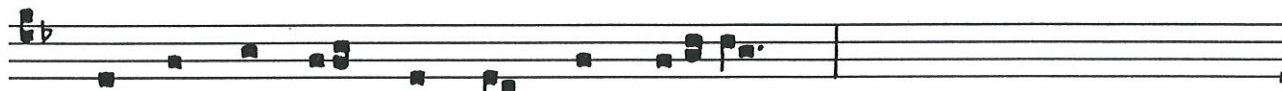
Na-wróć nas, Jahwe, do Cie-bie wró-ci - my!



Dni nasze za - mień na daw-ne.



Chyba, że całkiem nas o-pu-ści - łeś?



Tak bardzo na nas się gniewasz?



Jeruzalem, Jeruza - lem, na - wróć się do Pana



Bo - ga Two - je-go.



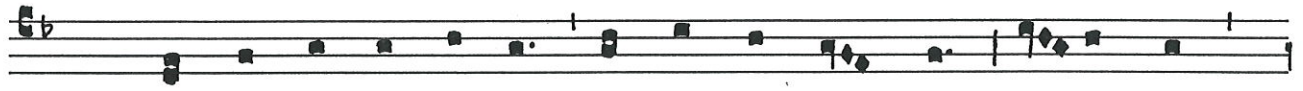
Młodzieńcy młyn o-bra-ca - li, chwia-li się chłop - cy  
pod drewnem. Starsi porzucili bra - mę,  
młodzieńcy — swoje pie-śni. Znikła z serc naszych  
ra - dość, w za - ło-bę prze - szły nam tań-ce.  
Diadem spadł z naszej gło - wy, biada nam, bośmy  
zgrzeszyli. Stąd nasze serca cho-ru - ją i o-czy  
na - sze zać-mio-ne, że góra Syjonu —  
pustko - wiem, że po niej krą - żą sza-ka-le.  
Lecz Ty, o Jahwe, Ty trwasz na wie - ki. Twój tron —  
poprzez po-ko - le-nia. Czemu chcesz o  
nas zapomnieć na zaw - sze, po wszystkie dni nas  
o - puś-cić?

Przodkowie nasi zgrzeszyli — ich nie ma,  
a my dźwi-ga - my ich grze-chy.  
Słudzy panują nad na - mi, nikt nas nie o-ca-la  
z ich ręki. Życiem za chleb pła-ci - my  
wo - bec groźby mie-cza  
na pu - sty-ni.  
Jak piec nasza skóra go-rą - ca,  
od straszliwe-go gło-du.  
Na Syjonie hańbiono ko-bie - ty, a dziewice  
po miastach Ju-dy.  
Rękami wrogów wieszani ksią-żę - ta,  
nie by-ło względów dla star-szych.

Modlitwa Proroka Jeremiasza  
(Lm 5,1-22)



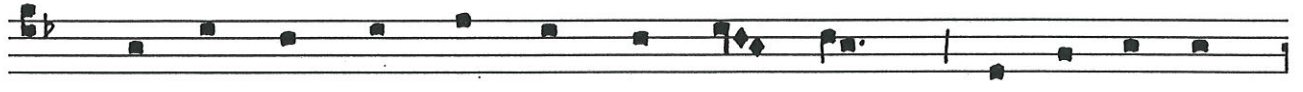
Mo-dli - twa Je-re-mia - sza Pro - ro-ka.



Wspom-nij 'Jahwe na to, co nas spot-ka - ło, spoj - rzyj \



i przy-patrz się na-szej hań-bie.



Dziedziczny nasz dział przypadł ob - cym, cudzoziemcom —



na-sze do-mos-twa. Sie-ro-ty, nie ma-my już oj - ca,



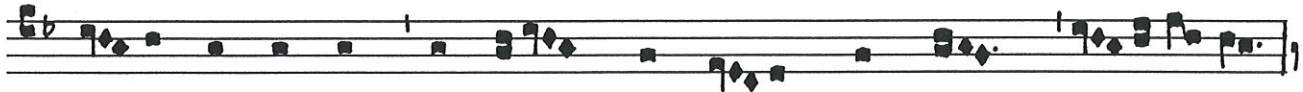
a mat-ki na - sze jak wdo-wy.



Własną wo-dę za srebro pi-je - my, za własne drze - wo



pła-ci-my. Pędzą nas z jarzmem na szy - i,



u - sta-je-my, a nie ma wyt - chnie-nia.



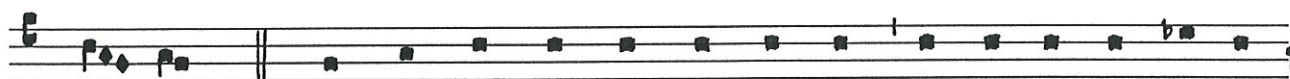
Do Egiptu wyciągaliśmy ręce i do A-sy - rii, by się



na-sy - cić chle-bem.

Wielka Sobota  
Lekcja III

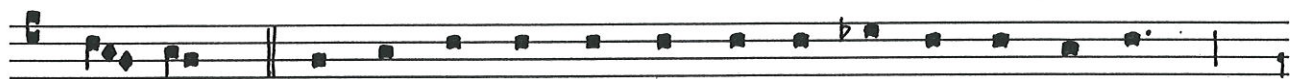
(Lm 4, 9 - 12)



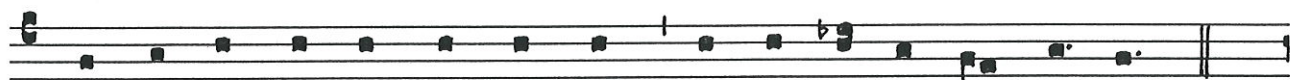
Tet.        Szczęśliwsi mieczem zabici    niż ci, co pomarli



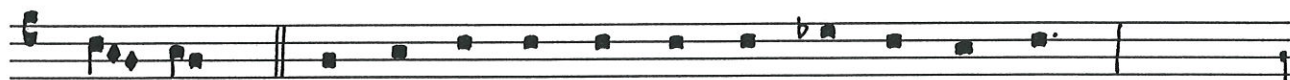
z głodu,    którzy ginęli bezsilni z bra-ku pło-dów po-la:



Jod.        Ręce czułych kobiet gotowały swe dzieci.



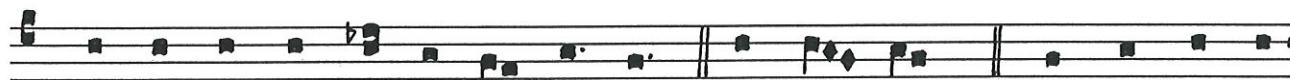
Były pokarmem w czas klęski Có-ry mo-je-go lu-du.



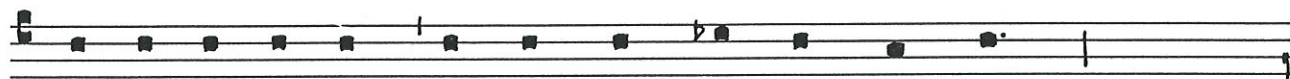
Kaf.        Dopełnił Jahwe swej zapalczywości,



wyl-ał żar swe-go gniewu;    na Syjonie rozpałił płomień,



by strawił je-go fundamenty.    Lamed.        Nie wierzyli



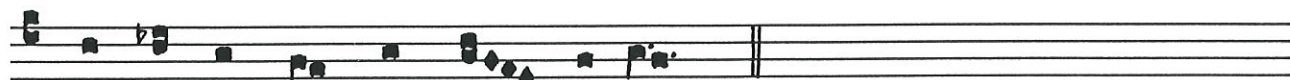
królowie świata    i nikt z mieszkańców ziemi



że ciemieca i wróg    się wedrze do bram Je-ro-zo-li-my.



Jeruzalem,    Jeruzalem,    nawróć się do Pana

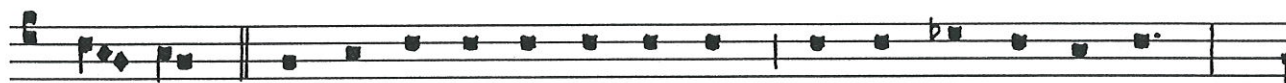


i Bo-ga    Two-je-go.

# Wielka Sobota

## Lekcja II

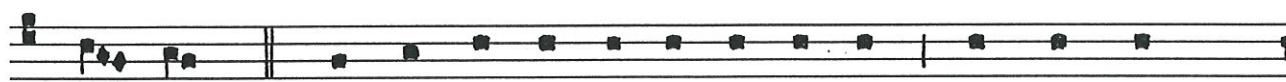
(Lm 4, 5 - 8)



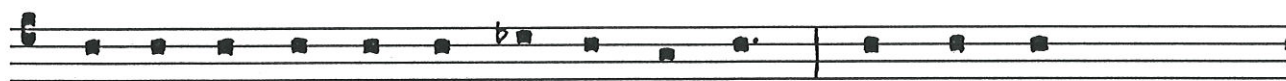
He. Ci, co jadali przysmaki, mdleli na u-licach,



a strojni niegdyś w purpurę, obrali le-że na gnoju.



Waw. Wzrósł grzech Córy mojego ludu nad zbrodnię



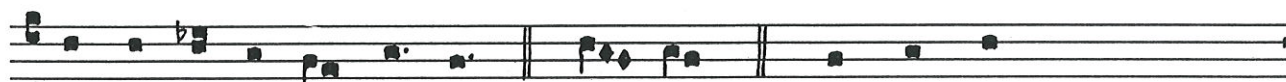
So-do-my, co padła w jednej chwili, chociaż nie



tknięta rę-kami. Zain. Jej młodzieńcy nad śnieg



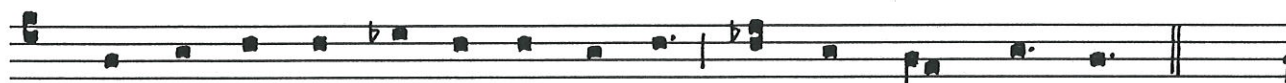
jaśniejsi i bielsi od mleka, ciałem czerwieńsi nad koral,



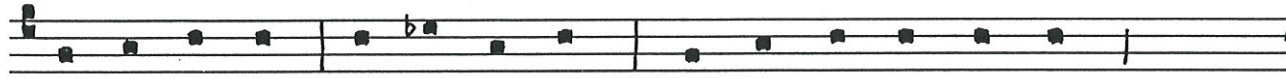
wyglądali jak szafir. Chet. Pociemniał



ich wygląd nad węgiel, na ulicy nie moż-na ich poznać,



przyłgnęła ich skóra do kości, wy-schła jak drewno.



Jeruzalem, Jeruzalem, nawróć się do Pana

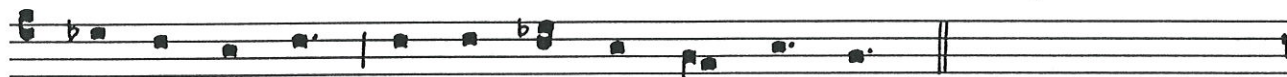


i Bo-ga Two-je-go.

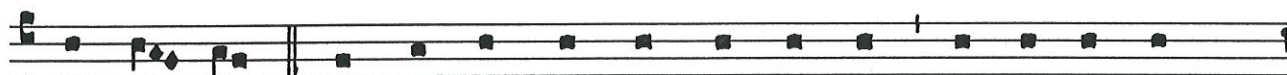
# Wielka Sobota

## Lekcja I

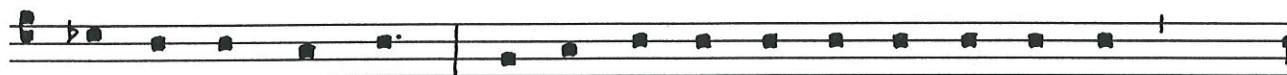
(Lm 4, 1 - 4)



Z Lamentacji Je-re-mia-sza Pro-ro-ka.



Alef. Ach! Jakże szczyrniało złoto, zmieniło się



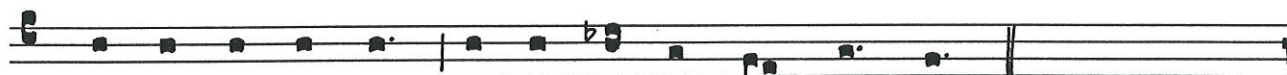
złoto najczystsze! Rozrzucone są święte kamienie



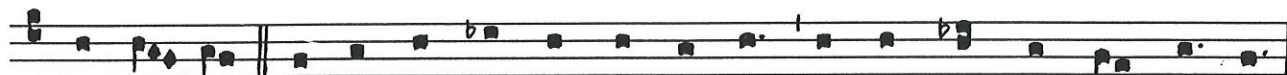
po ro-gach wszystkich u-lic. Bet. Szlachetni synowie



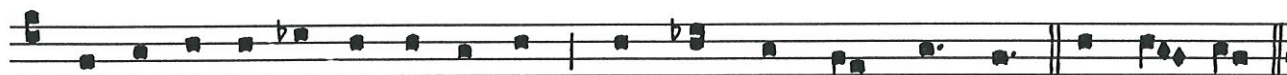
Syjonu, cenieni jak czyste złoto — jakże są poczytani



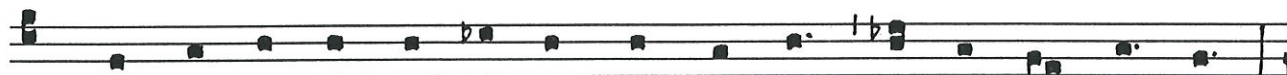
za garnki z gliny — ro-bo-tę rąk garn-ca-rza.



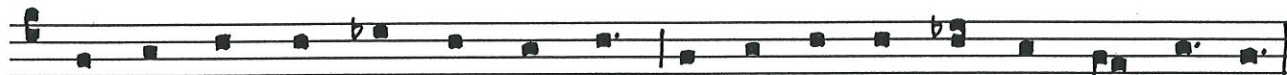
Gimel. Nawet szakale pierś dają i karmią swo-je młode;



a Córa Narodu o-krutna jak struś na pus-ty-ni. Dalet.



Przysechł język ssącego w pragnieniu do pod-nie-bie-nia,



maleństwa o chleb błagały — a nie było, kto by im łamał.



Jeruzalem, Jeruzalem, nawróć się do Pana

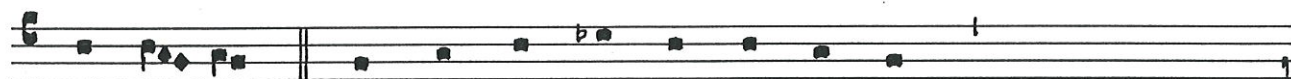


i Bo-ga Two-je-go.

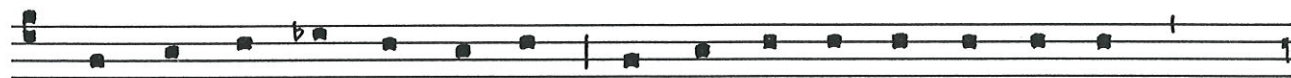
Wielki Piątek

Lekcja III

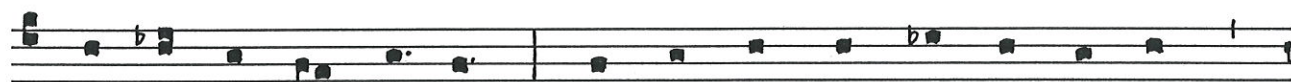
(Lm 2, 7 - 9)



Zain. Pan swym ołtarzem pogardził,



pozbawił czci świątynię, wydał w ręce nieprzyjaciół



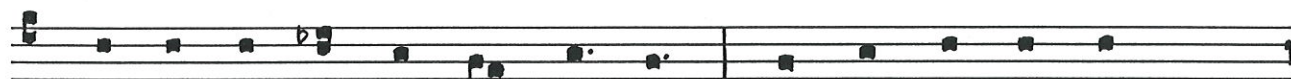
mu-ry jej wa-row-ni. Podnieśli krzyk w domu Jahwe



jak w dzień u-ro-czys-ty. Chet. Postanowił Jahwe



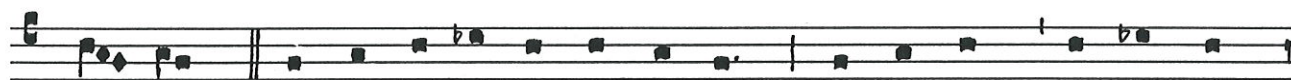
wywrócić szanę Có-ry Sy-jo-nu, wyciągnął sznur mierniczy,



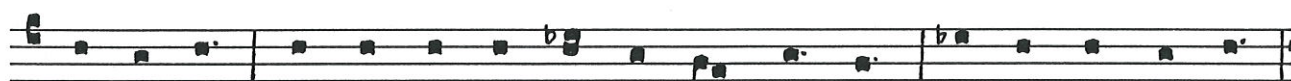
nie cofnął rąk od zniszczenia; przedmurze i mur



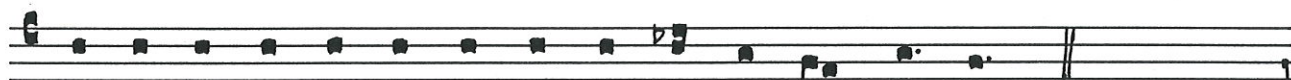
pograżył w ża-ło-bie: pospołu o - ne pa-da-ją.



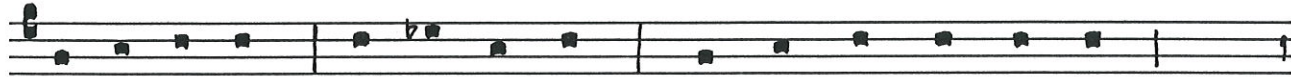
Tet. Bramy runęły na ziemię; po-ła-mał, pokruszył



zawory; jej król i ksią-żę-ta u po-gan, nie ma już Prawa,



nawet prorocy nie mają wi-dze-nia od Jahwe.



Jeruzalem, Jeruzalem, nawróć się do Pana



i Bo-ga Two-je-go.

Wielki Piątek  
Lekcja II

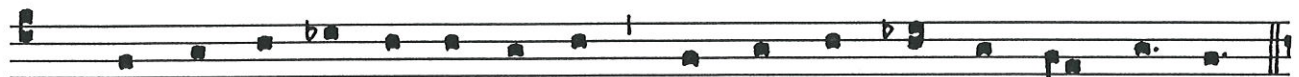
(Lm 2, 4 - 6)



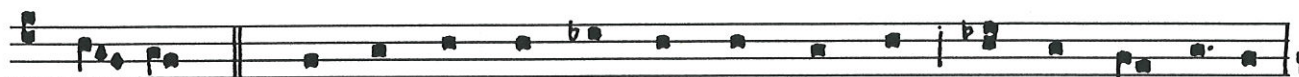
Dalet. Jak wróg swój łuk naciągnął, prawicę u - mocnił



i zabił jak nieprzyjaciół wszystkich co o - czy ra - du - ją;



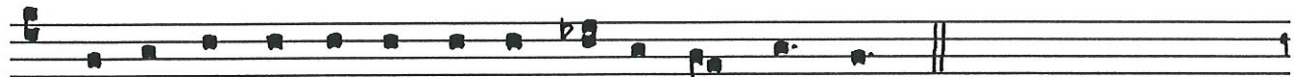
w namiocie Córki Syjonu wybuchnął gniewem jak ogniem.



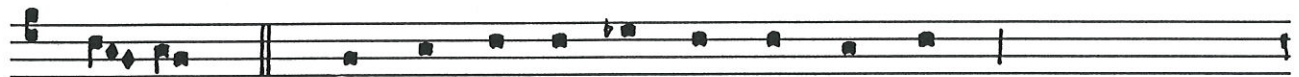
He. Pan stał się po - do - bny do wroga: stał I - zra - e - la,



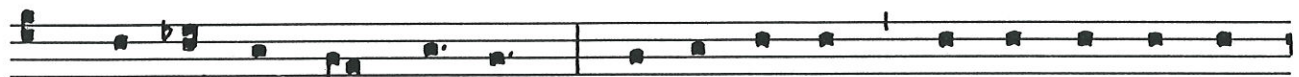
wszystkie budowle poburzył, poniszczył baszty,



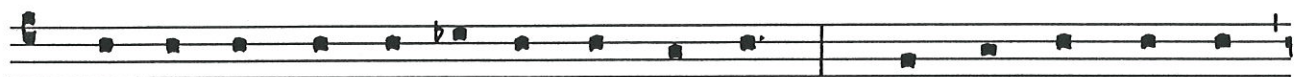
pomnożył u Córki Judy skargi po skargach.



Waw. Zrujnował swój namiot jak ogród,



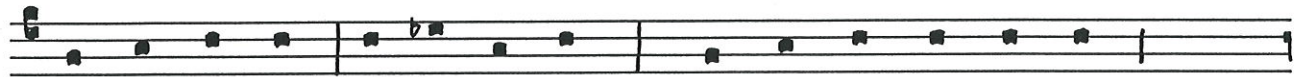
przy - by - tek swój zburzył. Na Syjonie Jahwe skazał na



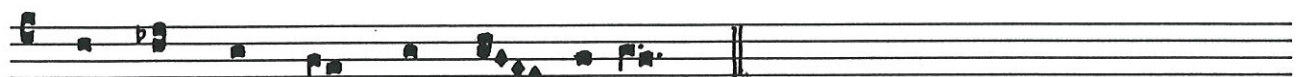
niepamięć zgromadzenie i szabat. W karzącym gniewie



odtrącił ka - pła - na i króla.



Jeruzalem, Jeruzalem, nawróć się do Pana



i Bo - ga Two - je - go.

# Wielki Piątek

## Lekcja I

(Lm 2, 1 - 3)



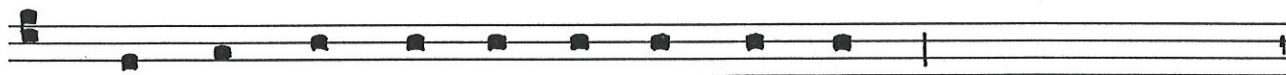
Czytanie z Lamentacji Jeremiasza Pro-ro-ka.



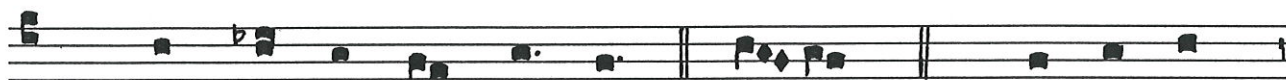
A - lef. Ach! Jak zaciemnił gniew Pana Córę Syjonu,



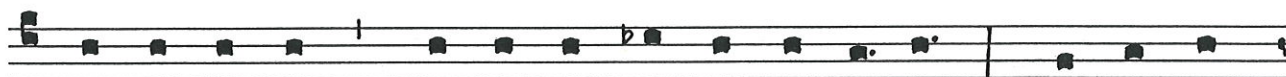
strącił z nieba na ziemię chwałę Iz-ra-e-la,



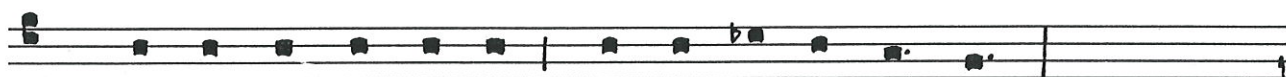
nie wspo-mniał na podnózek swych nóg,



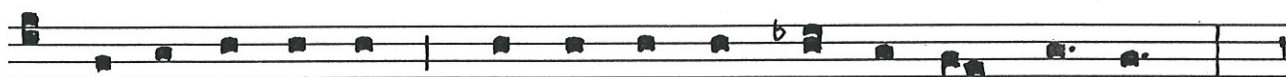
w dzień swo-je-go gnie-wu. Bet. Zburzył Pan



bez litości wszystkie siedziby Ja-ku-ba; wyrócił



w swej zapalczywości twierdze Có-ry Ju - dy,



rzucił o ziemię, zbecześcił kró-les-two i możnych.



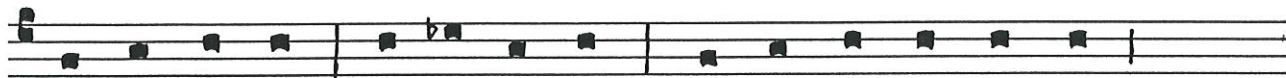
Gi-mel. Złamał w przyptywie gniewu wszelką moc



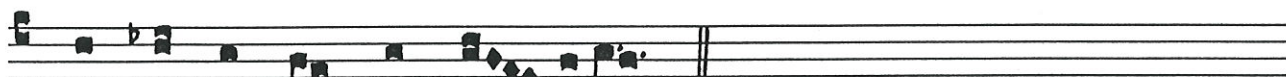
Iz-ra-e-la, cofnął swoją prawicę od nie-przy -ja-cie -la.



W Jakubie rozniecił pożar, co wszystko wokół po -chła-nia.



Jeruzalem, Jeruzalem, nawróć się do Pana



i Bo-ga Two-je-go.